

## Jaszua Zakonodawca – część 2

Witam. Jestem Eddie Chumney z Hebraic Heritage Ministries. Zapraszamy was dzisiaj do naszego wykładu o hebrajskich korzeniach chrześcijaństwa.

Musimy pamiętać, że kiedy uczymy się o hebrajskich korzeniach chrześcijaństwa, zawsze musimy skupiać się na Jaszua, na Mesjaszu. Tak powinno być, gdyż w Psalmie 40:8 napisane jest:

Wtedy rzekłem: Oto przychodzę; w zwoju Księgi napisano o mnie.

Werset ten cytowany jest w Hebrajczykach 10:7, gdzie mowa jest o Jaszua. Nawet sam Jaszua powiedział w Łukaszu 24:44

To są moje słowa, które mówiłem do was, będąc jeszcze z wami, że się musi spełnić wszystko, co jest napisane o mnie w zakonie Mojżesza i u proroków, i w Psalmach.

Czyli Jaszua poinformował ich, że Hebrajskie Pisma mówią o Nim, że Tora opowiada o Nim. Jeśli przyjmujemy słowa Jaszua, w jakich twierdzi, że Tora pisze o Nim, to aby w pełni dostrzec Jaszua w Starym Testamencie, musimy dostrzec, w jaki sposób Tora pisze o Nim.

To nauczanie to część 2 Jaszua Zakonodawca. Celem tego nauczania jest podzielenie się z wami tym, że to Jaszua dał nam Torę na górze Synaj. W części 1 czytaliśmy werset z Mateusza 1:21, gdzie było powiedziane, że Jaszua zbawia Swój lud od ich grzechów. Oraz Łukasza 2:11, gdzie powiedziano nam, że Jaszua jest naszym Zbawicielem. Przyjmując więc, że to Jaszua zbawia Swój lud od ich grzechów i że Jaszua jest naszym Zbawicielem, łączymy to z werselem z Jakuba 4:12, gdzie jest powiedziane:

Jest tylko jeden Zakonodawca, który może zbawić.

Przeczytajmy ponownie te fragmenty. Mateusz 1:21 mówi:

A ona (mowa o Marii) urodzi syna i nadasz mu imię Jaszua.

Po hebrajsku Jaszua oznacza zbawienie. A dlaczego imię Mesjasza Izraela to zbawienie?

Ponieważ On zbawi Swój lud od ich grzechów.

A Łukasz 2:11 tak pisze:

Gdyż dziś narodził się wam Zbawiciel, którym jest Chrystus Pan, w mieście Dawidowym.

Zatem Jaszua zbawia Swój lud od ich grzechów. Jaszua jest naszym zbawicielem. A teraz spójrzmy do Jakuba 4:12, gdzie jest tak napisane:

Jeden jest zakonodawca, który może zbawić.

Czyli ten, kto może zbawić (czyli Jaszua), jest tym, który dał nam Torę na górze Synaj. Jaszua nie tylko dał Torę na górze Synaj, lecz zawarł też przymierze z Abrahamem. A ten, kto zawarł przymierze z Abrahamem, jest tym, kto wyprowadził Swój lud z Egiptu, oraz tym, kto dał Torę na górze Synaj.

Przyjrzyjmy się teraz, jak te sprawy się łączą. Zaczniemy od przyjrzenia się 1 Mojżeszowej 12:1 i 3, gdzie mamy napisane:

Jahwe powiedział do Abrama: Wyjdź ze swojej ziemi, zostaw swoich krewnych i dom swojego ojca i idź do ziemi, którą ci wskażę.

A teraz werset 3:

Będę błogosławił błogosławiącym tobie, a gardzących tobą przeklnę, i będą błogosławione w tobie wszystkie plemiona ziemi.

W *ArtScroll*, ortodoksyjnym żydowskim komentarzu do Pisma, w komentarzu do 1 Mojżeszowej na temat tego wersetu, jest tam wyjaśnione, że w języku hebrajskim, można to też odczytywać jako: *i w tobie będą wszczepione lub wmieszane wszystkie plemiona ziemi*. I jest to rzecz, którą tak naprawdę przekazuje nam Nowy Testament. Będziemy chcieli zobaczyć, jak 1 Mojżeszowa 12:3 wiąże się z Jaszua.

Otwórzmy Psalm 72:1, gdzie jest powiedziane:

Boże, daj królowi sądy twoje, a sprawiedliwość twoją synowi królewskiemu.

Głębsze znaczenie tego 'syna królewskiego' odnosi się do Jaszua, gdyż werset 2 tak mówi:

Aby (syn królewski) sądził lud twój w sprawiedliwości, a ubogich twoich w prawości.

A to odnosi się do Jaszua. Gdy zaś chodzi o tego syna królewskiego, który sądził będzie swój lud w sprawiedliwości, werset 17 mówi:

Imię jego (tego syna królewskiego) będzie na wieki. Dopóki słońce trwa, dziedziczyć będzie imię jego, a ludzie będą w nim błogosławieni, a wszystkie narody wielbić go będą.

W Psalmie 72 widzimy, że wszystkie narody będą wielbić (błogosławić) syna królewskiego. Zaś w 1 Mojżeszowej 12:3 to przez Abrahama wszystkie narody ziemi będą błogosławione (lub wszczepione albo wmieszane). Jak to jest, że w Abrahamie wszystkie narody będą błogosławione, a także w synu królewskim wszystkie narody będą błogosławione? Ano tak, że są oni ze sobą w przymierzu.

Zobaczmy, w jaki sposób są ze sobą w przymierzu. Zobaczmy też, jak Jaszua ukazał się Abramowi. W 1 Mojżeszowej 17:1 mamy napisane:

Gdy Abram miał dziewięćdziesiąt dziewięć lat, ukazał mu się Jahwe i powiedział do niego: Ja jestem Bogiem Wszechmocnym (po hebr. *El Szadaj*), żyj blisko Mnie i bądź nienaganny (pełny, doskonały).

Tak więc tym, kto ukazał się Abramowi, był El Szadaj. Zrobimy teraz odnośnik do Objawienia 1:7-8, gdzie zobaczymy, jak Jaszua jest nazwany Wszechmogącym lub Bogiem Wszechmogącym. Objawienie 1:7

Oto nadchodzi wśród obłoków. Ujrzy Go każde oko, również ci, którzy Go przebili.

Mowa tu o powtórny przyjsciu Jaszua. Po czym werset 8 tak mówi:

Ja jestem Alfą i Omegą.

A jak to mówimy po hebrajsku? Jestem Alef i Taw. Są to pierwsza i ostatnia litera hebrajskiego alfabetu.

Ja jestem Alfą i Omega (*Alef i Taw*, początek i koniec), *mówi Pan, Bóg, który jest, który był i który nadchodzi, Wszechmogący.*

Takie jest znaczenie Jahwe. Jahwe oznacza wiecznie istniejący albo ten, który był, który jest i który przyjdzie. Czyli ten, który jest Alfą i Omega, który był, który jest i który przyjdzie, jest również – Objawienie 1:8 – Wszechmogącym. Abramowi również ukazał się Wszechmogący. Zatem widzimy, że tym, kto pokazał się Abrahamowi, był Jaszua.

W Galacjan 3:16 Paweł wyjaśnia, że tym, kto zawarł przymierze z Abrahamem, jest Jaszua. Wyjaśniając to, odwołuje się do potomka z 1 Mojżeszowej 17:7. Przeczytajmy więc 1 Mojżeszową 17:7, gdzie napisane jest:

*I ustanowię moje przymierze między Mną a tobą i twoim potomstwem, po wszystkie ich pokolenia. Będzie to przymierze wieczne. Na jego podstawie będę Bogiem twoim i Bogiem twojego potomstwa.*

I to jest to, do czego odnosi się Paweł w Galacjan 3:16, gdzie jest napisane:

*Otóż obietnice zostały przekazane Abrahamowi i jego potomstwu. Nie powiedziano: „i potomkom”, jak gdyby miały dotyczyć wielu, ale jednego: i potomkowi twemu, którym jest Mesjasz.*

Przymierze zostało zawarte z Abrahamem i potomkiem. Tym potomkiem jest Mesjasz. Po czym parę wersetów dalej, w Galacjan 3:29, mówi:

*A jeżeli należycie do Mesjasza (do Chrystusa), to jesteście potomstwem Abrahama i – zgodnie z daną obietnicą – spadkobiercami.*

Chwila, chwila, jak to jest możliwe, że ja, wierząc w Jaszua, jako Mesjasza, staję się spadkobiercą (dziedzicem) tego, co zostało obiecanie Abrahamowi? Cóż, dzieje się to poprzez przymierze. Ponieważ jeśli przyjmę Jaszua (Jezusa) jako mego Pana i Zbawiciela, wchodzę z Nim w przymierze. Jest to przymierze małżeństwa. A ponieważ jestem w przymierzu z Jaszua, to jestem także w przymierzu z każdym, kto zawarł z Nim przymierze. A Jaszua zawarł przymierze z Abrahamem. I tak to się dzieje, że ja, wierząc w Jaszua, jako Mesjasza, staję się dziedzicem obietnic przymierza, jakie Jaszua zawarł z Abrahamem.

Tu mieliśmy potwierdzenie tego, że to Jaszua zawarł przymierze z Abrahamem. Przy zawieraniu przymierza z Abrahamem w 1 Mojżeszowej 15:17 ten, który zawierał przymierze z Abrahamem, opisany jest jako dymiący piec i płonąca pochodnia. W 1 Mojżeszowej 15:17 tak jest napisane:

*A kiedy słońce zaszło i nastąpiła głęboka ciemność, ukazał się dymiący piec i ognisty znicz, który przemieszczał się pomiędzy rozciętymi na połowy zwierzętami.*

Przyjmując, że tym, kto zawarł przymierze z Abrahamem, był Jaszua, i że przy zawieraniu przymierza ten, kto przeszedł między połówkami, opisany jest jako dymiący piec, porównamy to sobie z innym odnośnikiem z 2 Mojżeszowej 19:18, gdzie opisane jest to, co wydarzyło się przy górze Synaj. 2 Mojżeszowa 19:18 tak mówi:

*Góra Synaj cała dymiła. To dlatego, że Jahwe zstąpił na nią w ogniu. Dym wznosił się z niej jak z pieca, a ona sama mocno się trzęsła.*

Czyli ten, kto zawarł przymierze z Abrahamem, opisany jest jako dymiący piec, i ten, kto był na górze Synaj, kto dał Torę, przedstawiony jest jako dymiący piec. Spróbujmy sobie teraz zrobić połączenie między przymierzem zawartym z Abrahamem a powołaniem Mojżesza. A od powołania Mojżesza, który potem wyprowadził synów Izraela z Egiptu, przejdziemy do góry Synaj, gdzie dano im Torę. W 2 Mojżeszowej 2:23-24 tak mamy napisane:

Po wielu latach umarł król Egiptu, a synowie Izraela nadal wzdychali i wołali o pomoc z powodu ciężkiej pracy. Ich wołanie dotarło w końcu do Boga. Bóg usłyszał ich jęk i (patrzcie na to) wspomniał swe przymierze z Abrahamem, Izaakiem i Jakubem.

Jak to się stało, co motywowało Boga Izraela, że wyprowadził Swój lud z Egiptu? Mamy powiedziane, że to dlatego, iż pamiętał o Swoim przymierzu z Abrahamem, Izaakiem i Jakubem. Ten, kto zawarł przymierze z Abrahamem, powiedział takie słowa do Abrahama w 1 Mojżeszowej 15:13-14.

Wtedy Jahwe powiedział do Abrama: Pamiętaj, że twoje potomstwo będzie przechodziło w obcej ziemi. Twoich potomków będą tam zniewalać i ciemnić przez czterysta lat. Ale naród, któremu będą służyć, Ja sam osądzę. Potem wyjdą stamtąd z wielkim dobytkiem.

Czyli podczas zawierania przymierza z Abrahamem, częścią tego przymierza było wyjaśnienie Abrahamowi, że jego potomkowie pójdą do ziemi, gdzie będą obcymi. Jest tu oczywiście mowa o Egipcie. A po pewnym czasie zostaną oni wyprowadzeni z tegoż Egiptu. Gdy więc synowie Izraela płakali w Egipcie z powodu niewoli, w jakiej się znaleźli, służąc faraonowi, czytamy w 2 Mojżeszowej 2:24, że *Bóg wspomniał na swe przymierze z Abrahamem, Izaakiem i Jakubem*. Powołał Mojżesza, by ten wyprowadził synów Izraela z Egiptu. Po czym tak instruuje Mojżesza w 2 Mojżeszowej 3:11-12

Mojżesz jednak powiedział do Boga: A kim ja jestem? Dlaczego ja miałbym iść do faraona, by wyprowadzić synów Izraela z Egiptu? Wtedy usłyszał: Dlatego, że JESTEM z tobą – i to będzie dla ciebie znakiem, że Ja cię posłałem. Gdy wyprowadzisz ten lud z Egiptu, oddacie cześć Bogu na tej górze.

Tak więc w tej obietnicy danej Abrahamowi, że jego potomkowie pójdą do Egiptu, skąd później zostaną wyzwoleni, mamy teraz taką sytuację, Mojżeszowi przekazane jest, że podczas wyjścia udadzą się oni na górę Synaj i będą tam, na górze Synaj, służyli Temu, który ich wyprowadził z Egiptu. W Janie 14:15 Jaszua rzekł następujące słowa:

Jeśli Mnie miłujecie, to przestrzegajcie Moich przykazań.

Gdy Jaszua wypowiadał słowa: *miłujcie Mnie i przestrzegajcie Moich przykazań*, to odnosił się On lub wskazywał na pierwsze miejsce w Biblii, gdzie widzimy to wyrażenie: *miłujcie Mnie i przestrzegajcie Moich przykazań*. Znajdują się one w 2 Mojżeszowej 20. 2 Mojżeszowa 20 to rozdział mówiący o nadaniu Tory na górze Synaj oraz daniu 10 przykazań. Ten, który dał 10 przykazań, tak powiedział w 2 Mojżeszowej 20:6

A okazuję łaskę do tysięcznego pokolenia tym, którzy mnie miłują i przestrzegają moich przykazań.

Gdy Jaszua powiedział: *miłujcie Mnie i przestrzegajcie Moich przykazań*, to odnosił się On do wersetu z 2 Mojżeszowej 20:6, gdzie ten, który przemawiał, powiedział: *okazuje łaskę tym, którzy mnie miłują i przestrzegają moich przykazań*. Tym, kto to powiedział, to – 2 Mojżeszowa

20:2 – Jahwe Elohim. 2 Mojżeszowa 20:2

Ja jestem Jahwe, twój Elohim, który cię wywiódł z Egiptu.

A ten, kto wyprowadził swój lud z Egiptu, uczynił tak, ponieważ wspomniał na swoje przymierze z Abrahamem, Izaakiem i Jakubem. Gdy Jaszua mówił: *jeśli Mnie miłujecie, to przestrzegajcie moich przykazań*, to tak naprawdę twierdził – łącząc tym sposobem kontekst z 2 Mojżeszowej 20 – że jest On Jahwe Elohim, że to On jest tym, kto wyprowadził synów Izraela z Egiptu, a rozszerzając to dalej, że to On dał i zawarł przymierze z Abrahamem. Gdyż ten, który wyprowadził synów Izraela z Egiptu, jest także tym, który zawarł przymierze z Abrahamem. Spójrzmy teraz do 5 Mojżeszowej 33:2, gdzie mamy napisane:

Jahwe przyszedł z Synaju.

Czyli opisywany jest ten, który przyszedł z Synaju lub ten, który dał Torę na górze Synaj. A tak jest powiedziane o tym, który przyszedł z Synaju:

I przyszedł z dziesięcioma tysiącami świętych; z jego prawicy wyszło dla nich ogniste prawo (Tora). Doprawdy, on umiłował lud; wszyscy jego święci są w twych rękach i oni usiedli u twoich stóp; przyjmują twoje słowa.

Przyjrzyjmy się bliżej 2 Mojżeszowej 33 i zobaczmy, jak opisany jest ten, który przyszedł z Synaju, ten, który dał Torę na górze Synaj. Zobaczymy, jak odnosi się to do Jaszua. Po pierwsze w 5 Mojżeszowej 33:2 ten, który przyszedł z Synaju, przyszedł z dziesięcioma tysiącami świętych. U Judy 1:14 napisane jest:

O nich to prorokował Henoah, siódmy [patriarcha] po Adamie, głosząc: Oto nadchodzi Pan z dziesiątkami tysięcy swych świętych.

Do kogo odnosi się Judy 1:14? Odnosi się do Jaszua, do tego, że nadejdzie On z dziesiątkami tysięcy swych świętych. A 5 Mojżeszowa 33:2 mówi: *ten, który przyszedł z Synaju, przyszedł z dziesięcioma tysiącami świętych*. A teraz, jeśli spojrzemy do 5 Mojżeszowej 33:3, to zobaczymy:

On umiłował lud... i oni usiedli u twoich stóp; przyjmują twoje słowa.

Czyli ten, który przyszedł z Syjonu, był tym, u którego stóp usiedli i przyjęli jego słowa. W Łukaszu 10:39 mamy takie słowa:

Ta (mowa o Marcie) miała siostrę, a na imię jej było Maria, która usiadłszy u nóg Pana, słuchała jego słowa.

Zatem to była mowa o Jaszua, że siadali u jego stóp i przyjmowali jego słowo. Wyrażenie 'siedzieć u czyichś stóp' to hebrajski idiom, oznaczający 'uczę się Tory'. W Dz. Ap. 22:3 Paweł daje takie świadectwo:

Jestem Żydem urodzonym w Tarsie w Cylicji, lecz wychowanym w tym mieście u stóp Gamaliela.

Co zatem Paweł nam przekazuje, mówiąc, że wychował się u stóp Gamaliela? Co to było? Czytajmy:

... starannie wykształconym w zakonie (Torze) ojczystym naszych ojców.

Zatem siedzenie u czyichś stóp to idiom oznaczający uczenie się Tory. Czyli w Łukaszu 10:39 Maria siedzi u stóp Jaszua i przyjmuje jego słowo, a jego słowo to jego przykazania, a jego przykazania to jego Tora. Czyli Maria uczyła się Tory, jakiej uczył ją Jaszua. W 5 Mojżeszowej 33:2 lud siedział u stóp tego, który przyszedł z Synaju, i przyjmowali jego słowa. Czyli ten ktoś z góry Synaj przekazywał przykazania Tory ludowi Izraela lub Domowi Jakuba, który zebrał się u stóp góry Synaj, gdzie przekazano im Torę lub przykazania tego, który wyprowadził ich z Egiptu, czyli Jaszua, Mesjasz.

Raz jeszcze przeczytamy sobie 5 Mojżeszową 33:2, gdzie przy opisie tego, kto przyszedł z Synaju, końcówka wersetu tak mówi:

Z jego prawicy.

W Piśmie Świętym to Jaszua jest nazywany prawicą. W języku hebrajskim prawica i prawe ramię to synonimy, to ta sama rzecz. A prawe ramię, prawica reprezentuje moc, siłę, zwycięstwo. Jest to zatem określenie na Mesjasza. W Psalmie 44:4 napisane jest:

Bo nie mieczem swoim zdobyli ziemię.

Jest tu mowa o synach Izraela, gdy wchodzili do Ziemi Obiecanej i musieli toczyć walki ze swoimi wrogami lub olbrzymami w tej ziemi.

Ani ramię ich pomogło im, lecz prawica twoja i ramię twoje oraz światło oblicza twego, gdyż ich sobie upodobałeś.

Zatem to prawa ręka, prawe ramię dało zwycięstwo ludowi Izraela nad ich wrogami, gdy wchodzili do Ziemi Obiecanej. Jeśli weźmiemy sobie teraz tego, kto pokonał faraona i utopił jego armię w Morzu Czerwonym, to 2 Mojżeszowa 15:4 mówi nam, że armia faraona zatonała w Morzu Czerwonym, zaś werset 6 mówi:

Wspaniała jest potęga Twej prawicy, o Jahwe! Prawica Twoja, o Jahwe, starła nieprzyjaciela.

To była prawica, która pokonała faraona i jego armię w Morzu Czerwonym. W Hebrajczykach 12:2 tak jest napisane:

Utkwijmy wzrok w Jaszua, w Tym, który wzbudza i doskonali wiarę, i który ze względu na czekającą Go radość wycierpiał krzyż, nie zważając na hańbę, i zajął miejsce po prawej stronie tronu Boga.

Otwórzmy Izajasza 53:1. Jaszua nazwany jest ramieniem Pana. Pamiętajcie, że ramię i prawa ręka są synonimami w hebrajskim rozumieniu. Izajasz 53:1

Kto uwierzył wieści naszej, a ramię Jahwe komu się objawiło?

To odnosi się do Jaszua, gdyż w Dziejach Apostolskich powiedziano nam, Dz. Ap. 8:32

A czytał akurat ten fragment Pisma: Jak owca na rzeź prowadzona i jak baranek niemy przed tym, który go strzyże, podobnie nie otworzył swych ust.

Jest to cytat z Izajasza 53. Po czym Dz. Ap. 8:35 tak mówią:

Filip otworzył usta i rozpoczynając od tego fragmentu Pisma, głosił mu dobrą nowinę o Jaszua.

Zatem Izajasz 53 mówi nam o Jaszua. On jest ramieniem Pana, a ramię Pana (Jahwe) to synonim prawej ręki. Prawica (prawa ręka) pokonała faraona i jego armię w Morzu Czerwonym. Oraz prawica nadała nam Torę. 5 Mojżeszowa 33:2

Powiedział: Jahwe przybył z Synaju.

Pod koniec wersetu o tym, kto przyszedł z Synaju, powiedziane jest:

Z jego prawicy wyszło dla nich ogniste prawo (Tora).

Widzimy zatem, że ten, kto przyszedł z Synaju, przyszedł z dziesiątkami tysięcy świętych, że usiedli u jego stóp i przyjmowali jego słowo i że z prawicy wyszła do nich ognista Tora. Łącząc sobie to wszystko razem, widzimy, że to Jaszua nadał Torę na górze Synaj.

Badając dalsze dowody i przyglądając się temu, otworzymy sobie 4 rozdział Łukasza. Czytając Łukasza 4:1-13 bardzo ważne jest, byśmy zrozumieli, że to Jaszua jest kuszony przez diabła. Diabeł kusi bezpośrednio Jaszua i rzuca wyzwanie Jaszua. Nie kusi on bezpośrednio i nie wyzywa Boga Ojca. Zatem Łukasz 4:1 tak nam pisze:

Następnie Jaszua (Jezus) pełen Ducha Świętego wrócił znad Jordanu i wiedziony przez Ducha chodził po pustyni, gdzie przez czterdzieści dni diabeł poddawał Go próbie.

Oto co mamy w Łukaszu 4: Jaszua powtarza to samo, co przydarzyło się synom Izraela. Po tym, jak wyszli z Egiptu, znaleźli się na pustyni i na tejże pustyni byli wypróbowywani. Powiedziano nam, że byli wypróbowywani na pustyni, by objawiło się, co też jest w ich sercach. W 5 Mojżeszowej 8:2-3 mamy napisane:

Zapamiętaj też całą drogę, którą Jahwe, twój Bóg, prowadził cię przez te czterdzieści lat po pustyni, aby nauczyć cię uległości, wypróbować cię i poznać, co jest w twoim sercu, czy będziesz przestrzegał Jego przykazań (Jego Tory), czy nie. Upokarzał cię, głodził, ale też karmił manną, której nie znałeś ani ty, ani twoi ojcowie. Chciał ci przez to poznać, że nie samym chlebem żyje człowiek, lecz wszystkim, co pochodzi z ust Jahwe.

Wracamy teraz do Łukasza 4 i kuszenia Jaszua. Łukasz 4:5-7

Potem diabeł wyprowadził Go na górę, gdzie w ułamku sekundy pokazał Mu wszystkie królestwa zamieszkałego świata. Zaproponował: Tobie dam całą władzę i chwałę tych królestw, ponieważ mnie została przekazana i daję ją, komu zechcę. Jeśli więc Ty się przede mną pokłonisz – wszystko będzie Twoje.

Diabeł przedstawił Jaszua ofertę: jeśli oddasz mi cześć, wszystko będzie twoje. To Jaszua jest bezpośrednio kuszony. Pamiętajmy, to Jaszua jest kuszony przez diabła. W Łukaszu 4:8 Jaszua odpowiada w taki sposób:

Idź precz za Mnie, szatanie; *Idź precz za Mnie, szatanie, ponieważ napisano...*

To Jaszua jest kuszony i Jaszua mówi do diabła:

Idź precz za Mnie, szatanie, ponieważ napisano...

Weźmy sobie kontekst słów, gdyż napisano o Mnie:

Panu, twojemu Bogu (Jahwe Elohim), będziesz oddawał pokłon i tylko Jemu będziesz służył.

Czyli Jaszua mówi o sobie, że jest Jahwe Elohim i że będziesz służył i oddawał cześć tylko Jahwe Elohim. Wypowiadając te słowa, Jaszua cytuje 5 Mojżeszową 6:13, gdzie napisano:

Będziesz się bał swego Boga (Elohim), Jahwe, będziesz Mu służył i na Jego imię będziesz przysięgał.

Jeśli spojrzymy na hebrajski tekst tego wersetu, to język hebrajski mówi nam coś takiego: *alef-taw* Jahwe Elohim. Wyrażenie *alef-taw* w języku hebrajskim pozwala nam określić, co jest bezpośrednim podmiotem w tekście. Ale w głębszym znaczeniu *alef-taw* odnosi się do Jaszua. W Objawieniu 1:8 Jaszua powiedział:

Jam jest Alfa i Omega.

Są to pierwsza i ostatnia litera alfabetu greckiego. Zaś po hebrajsku powiedzielibyśmy: *Jam jest Alef i Taw*. Zatem Alef i Taw odnosi się do Jaszua. A 5 Mojżeszowa 6:13 mówi:

Będziesz służył tylko Alef-Taw Jahwe Elohim.

Czyli Jaszua mówi o sobie jako Jahwe Elohim. A czyniąc tak, wskazuje na siebie – co zaraz zobaczymy – że to On jest tym, kto wyprowadził synów Izraela z Egiptu. A ten, kto wywiódł ich z Egiptu, jest także tym, kto dał im Torę na górze Synaj. Główną rzeczą, jaką mamy dostrzec z kuszenia, jest to, że Jaszua nie powiedział tam: idź, stań za Bogiem Ojcem, ponieważ napisane jest o Bogu Ojcu. Powiedział natomiast: idź za Mnie, ponieważ napisano... On siebie nazwał Jahwe Elohim.

Kontynuując Łukasza 4:9-10, mamy tam takie słowa:

W końcu diabeł zaprowadził Go do Jerozolimy, postawił na szczycie świątyni i powiedział do Niego: Skoro jesteś Synem Boga, skocz stąd w dół. Przecież napisano: On swym aniołom poleci cię strzec.

Czyli diabeł (szatan, przeciwnik) znowu kusi Jaszua i rzuca mu wyzwanie, mówiąc: jeśli jesteś Synem Boga, zrób to. I cytuje mu fragment Pisma. A Jaszua odpowiada mu w ten sposób, Łukasz 4:12 tak mówi:

Nie będziesz kusił Pana, Boga twego.

Mamy więc, że to Jaszua jest kuszony przez szatana (diabła, przeciwnika). I kiedy to Jaszua jest kuszony przez szatana, Jaszua odpowiada: *nie będziesz kusił Pana, Boga twego*. Tymi słowami wskazuje na siebie, że jest Panem, twoim Bogiem lub Jahwe Elohim. A czyniąc tak, Jaszua cytuje Torę, 5 Mojżeszowa 6:16. Jeśli spojrzymy na hebrajski tekst, to jest tam powiedziane: *Alef-Taw Jahwe Elohim*. Czyli kolejny raz widzimy, jak Jaszua wskazuje na siebie, że jest Jahwe Elohim.

Jeśli spojrzymy teraz na cytowany przez Jaszua werset z 5 Mojżeszowej 6:16 i spojrzymy na kontekst tego wersetu (wersety 12 i 13), to mamy tam napisane:

Strzeż (pilnuj) się, abyś nie zapomniał Jahwe, który cię wywiódł z ziemi Egipskiej, z



domu niewoli.

Opisany jest tam ten, kto wyprowadził synów Izraela z Egiptu. O tym, kto ich wyprowadził z Egiptu, tak jest powiedziane:

Jahwe, twego Elohim, bać się będziesz, jemu służyć, a przez imię jego przysięgać. Nie będziecie kusić Jahwe, waszego Elohim, jakżeście go kusili w Massa.

W 1 Koryntian 10:4 Paweł tłumaczy, że Jaszua był tą skałą, która towarzyszyła Izraelowi na pustyni. Tak pisze:

Wszyscy pili ten sam duchowy napój, bo pili z towarzyszącej im duchowej skały, a tą skałą był Mesjasz.

Odnieśmy sobie 1 Koryntian 10:4 do Psalmu 78:35, gdzie jest napisane:

Przypominali sobie, że Bóg jest ich skałą, że Najwyższy Bóg jest ich Odkupicielem.

Czyli w 1 Koryntian 10:4 Jaszua jest skałą, która była z synami Izraela na pustyni. W ewangelii Mateusza 7, od wersetu 24 Jaszua opisuje siebie jako skałę i tak mówi:

Każdy więc, kto słucha moich słów...

A jego słowa to jego przykazania, jego słowa to jego Słowo, jego słowa to jego Tora. Zatem każdy, kto podąża według przykazań lub Tory Jaszua, Jaszua przyrównuje go do człowieka mądrego, który swój dom postawił na skale. Jeśli ktoś podąża według nauki Jaszua, jego drogami, według jego Tory i jego przykazań, to Jaszua mówi, że taki jest mądrym człowiekiem. Przypowieści 28:7 mówią tak:

Kto przestrzega Tory, jest mądrym synem.

Czyli mądry człowiek albo mądry syn, to ktoś taki, kto podąża według Tory, a co Jaszua nazwał słuchaniem i wykonywaniem jego słów:

... jest podobny do człowieka rozsądnego, który zbudował dom na skale. Spadł ulewny deszcz, wezbrały rzeki, zerwały się silne wiatry i uderzyły w ten dom. Ale on nie runął, bo zbudowany był na skale. Każdy, kto słucha tych moich słów, ale nie wprowadza ich w czyn, podobny jest do człowieka głupiego, który dom zbudował na piasku.

Jeśli mądry człowiek podąża za Torą, to głupi człowiek nie podąża za Torą. A ten, kto nie podąża za Torą, grzeszy. Jeśli ktoś prowadzi życie w grzechu i rebelii, to Biblia nazywa takiego głupcem. Mateusz 7:27

Spadł ulewny deszcz, wezbrały rzeki, zerwały się silne wiatry i uderzyły w ten dom, a on się zawalił. I upadek jego był wielki.

Jaszua mówi, że jeśli ktoś idzie według jego nauki, według jego instrukcji, jego przykazań, jego dróg, to przyrównany jest do mądrej osoby, która buduje swój dom na skale. On siebie nazywa tą skałą, na której mamy budować nasze życie. W 1 Koryntian 10:4 Paweł powiedział, że skałą, która była na pustyni z synami Izraela, że tą skałą był Mesjasz. Psalm 78:35 mówił:

Przypominali sobie, że Bóg jest ich skałą, że Najwyższy Bóg jest ich Odkupicielem.

Czyli ten, kto jest odkupicielem narodu Izraelskiego, jest ich Bogiem. I ich odkupiciel jest także ich skałą. A teraz Psalm 78:40

Ileż razy drażnili Go w pustyni i zasmucali Go na pustkowiu!

Kogo drażnili i zasmucali? Ich skałę, ich Odkupiciela. Psalm 78:41

Odwracali się i kusili Boga, ograniczali Świętego Izraela.

Czyli ten, którego drażnili i zasmucali na pustyni, jest Skałą, jest Odkupicielem, jest Świętym Izraela, którego synowie Izraela kusili. A sposób, w jaki kusili Boga Izraela, odbywał się poprzez ich nieposłuszeństwo. Ponieważ On musiał rozprawić się z nieposłuszeństwem swego ludu na pustyni. Mamy zatem, że ich Skałą był Święty Izraela. A gdy chodzi o Świętego Izraela, Psalm 16:10 mówi:

Albowiem nie zostawisz duszy mojej w piekle ani nie dasz świętemu twojemu oglądać skażenia.

A to, mówiąc o Jaszua, cytowane jest w Dz. Ap. 2:27, gdzie mamy:

Albowiem nie zostawisz duszy mojej w piekle ani nie dasz świętemu twojemu oglądać skażenia.

Zaś Dz. Ap. 2:29 wyjaśniają:

tu nie jest mowa o patriarsze Dawidzie, bo on umarł i został pogrzebany, a jego grób jest u nas aż po dzień dzisiejszy.

Gdyż Dawid, pisząc Psalmy, prorokował o Jaszua – Dz. Ap. 2:31 tak mówią:

(Dawid) ... widział przyszłość i przepowiedział zmartwychwstanie Jaszua, że ani nie pozostanie w piekle, ani ciało Jego nie ujrzy skażenia.

Dz. Ap. 2:27 i 31 to odnośniki do Psalmu 16:10. Psalm 16:10 mówi o Świętym bądź Świętym Izraela, co stanowi określenie lub tytuł dla Jaszua. A jeśli chodzi o Świętego Izraela – Psalm 78:41 – oni kusili Go na pustyni. A On jest Bogiem, On jest Jahwe Elohim, On jest ich Skałą, On jest ich Odkupicielem. Gdy chodzi zaś o tego, którego synowie Izraela kusili na pustyni, 5 Mojżeszowa 6:16 tak mówi:

Nie będziecie kusić Jahwe, waszego Elohim, jakżeście go kusili w Massa.

Ten właśnie werset zacytował Jaszua, gdy był kuszony przez diabła w Łukaszu 4. A czyniąc to, Jaszua wskazywał na siebie, gdy mówił: *nie kuś mnie, ja jestem Jahwe, twój Elohim*. W Łukaszu 4 Jaszua powiedział diabłu, że *będziesz służył jedynie Jahwe Elohim*. Cytował tym sposobem 5 Mojżeszową 6:13

Będziesz się bał swego Elohim, Jahwe, będziesz Mu służył i na Jego imię będziesz przysięgał.

Jest to druga część naszego nauczania na temat Jaszua Zakonodawcy. Staramy się pokazać różne wersety z Pisma, łączące się ze sobą, i pokazujące, że to właśnie Jaszua dał Torę na górze Synaj. Jest to fundamentalna i podstawowa prawda w zrozumieniu i zaakceptowaniu hebrajskich

korzeni chrześcijaństwa.

Bo chociaż jesteśmy zbawieni z łaski przez wiarę, to po tym, jak już zostaliśmy zbawieni z łaski przez wiarę, mamy żyć świętym życiem, mamy żyć sprawiedliwym życiem. Mamy miłować Pana, naszego Boga całym sercem, umysłem, duszą i siłą. Mamy miłować bliźnich jak samych siebie. Mamy czynić innym dobro lub ukazywać dobre uczynki. A poprzez ukazywanie dobrych uczynków, ukazujemy owoc Ducha. W odpowiedzi na nasze zbawienie z łaski przez wiarę, w Efezjan 2:8-9 mamy powiedziane:

**Łaską bowiem jesteście zbawieni przez wiarę. A to pochodzi nie od was, lecz jest darem Boga; nie z uczynków, aby się nikt nie chlubił.**

A w odpowiedzi na to, że zostaliśmy zbawieni z łaski przez wiarę, w Efezjan 2:10 jest nam powiedziane:

**Jesteśmy bowiem Jego dziełem, stworzeni w Mesjaszu, Jaszua do dobrych czynów, które Bóg z góry przygotował, abyśmy w nich chodzili.**

Chodzili w czym? – W dobrych uczynkach! W odpowiedzi na co? Na bycie zbawionym z łaski przez wiarę. W Rzymian 3:28-30, gdy je czytamy, widzimy, jak Paweł wyjaśnia, że zarówno Żyd, jak i nie-Żyd są usprawiedliwiani przez wiarę lub usprawiedliwiani z łaski przez wiarę. I w odpowiedzi na to Paweł zadaje pytanie w Rzymian 3:31, czy z powodu wiary unieważniamy albo pozbywamy się Tory lub dlatego, że jesteśmy zbawieni z łaski przez wiarę? I Paweł odpowiada na to pytanie:

**Broń Boże! Utwierdzamy Torę!**

A dlaczego utwierdzamy Torę? Ponieważ to Jaszua dał Torę na górze Synaj. Zatem nasza wdzięczność dla tego, kto nas zbawił, kto jest naszym zbawicielem, wyraża się w okazywaniu Mu miłości, poprzez przestrzeganie Jego przykazań. On sam tak zresztą powiedział w Janie 14:15

**Jeśli Mnie miłujecie, to przestrzegajcie Moich Przykazań.**

Pamiętajcie też stale o słowach z 1 Jana 2:6, gdzie jest napisane:

**Kto mówi, że trwa w Nim (kto mówi, że wierzy w Jaszua jako Mesjasza), powinien chodzić tak, jak On chodził.**

Jak chodził Jaszua? – Chodził w Torze swego Ojca!  
Nam też tak kazał w Janie 14:15

**Jeśli Mnie miłujecie, to przestrzegajcie Moich Przykazań.**

Szalom. W imieniu Jaszua, Mesjasza – Amen.

*tłumaczył – Bogusław Kluz*